

№ 138.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Gerwazego.
Czw. św. Sylweryusza P.
Piąt. św. Alojzego Gonz.
Sob. św. Paulina B. W.
Niedz. NMP. nieast. pom.
Pon. św. Jana Chrz.
Wt. św. Prospera B.

Wschód sł. godz. 3 m. 40
Zachód sł. godz. 8 m. 22
Dług. dnia godz. 16 m. 42
Przybyło d. godz. 9 m. 09

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd M 8.

Telefona № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 19 czerwca 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Champagne

V^{ve} Pommery, fils & Co

Reims.

Generalny pełnomocnik

L. C. JANKIEWICZ

Warszawa.

2053

Jutro

WYŚCIGI KONNE

Początek o godzinie 3-ej po południu.

Program kadetów.

Jeszcze trzecia Duma nie zakończyła żywota, a już tu i owdzie pojawiają się przygotowania do czwartej.

Dotychczas stronnictwa lewicowe większą okazują ruchliwość w tym względzie, niż ich sąsiedzi ze „środka“, grupujący się w niejednorodnej, lecz zazwyczaj ławą idącej partii październikowców. Prawica wraz ze swymi najbliższymi sąsiadami, nacjonalistami, tak jest pewna utrzymania się w czwartej Dumie przynajmniej w tej sile, jaką obecnie przedstawiała, że nawet nie zakrzętnęła się dotychczas około przyszłych wyborów. Jest

to poniekąd zrozumiałe. Łatwiej bronić tego, co się już posiada, niż sięgać po nowe zdobycze.

Zresztą prawica i nacjonalści pewni są poparcia rządowego. A poparcie takie nietylko w Rosji, jest poniekąd gwarancją zwycięstwa.

Pierwsi, niby straż przednia kampanii wyborczej, wyruszyli „kadeci“, inaczej „partya wolności ludu“ zwani, a noszący swą popularną nazwę od pierwszych liter miana, jakie urzędowo przybrali: partii „konstytucyjno-demokratycznej“.

W tych dniach kierownicy partii „kadeckiej“ odbyli w Petersburgu walną naradę, z udziałem delegatów, wysłanych przez prowincjonalne

komitety stronnictwa. Przebieg tej narady wielce jest interesujący, zapowiada on bowiem, z jakimi hasłami wystąpi to stronnictwo do walki w najbliższych wyborach do Dumy.

Przedewszystkiem więc na naradzie tej stwierdzono, że odpowiedzialność za rozczarowanie, jakie trzecia Duma przyniosła narodowi, spada całkowicie na październikowców, oraz na sprzymierzonych z nimi nacjonalistów i prawicę. Przez cały przebieg istnienia trzeciej Dumy październikowcy nie uczynili nic, co by miało na celu urzeczywistnienie manifestu październikowego, nie przyczynili się też do przywrócenia krajowi spokoju.

Zdaniem mówców, wszelki rozwój wolno-

Leźnica chorób skórnych i weneryznych D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych (stałych) oddzielnie pokój i ogólny sáł i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 $\frac{1}{2}$ —12, w południe i 7 $\frac{1}{2}$ —8 $\frac{1}{2}$ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12 $\frac{1}{2}$ —1 $\frac{1}{2}$ po południu. Rentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 145

Wale.

Usta milczą, pieśń rozbrzmiewa:
Kochaj mniel!
Usta milczą, dusza śpiewa:
Kochaj mniel!
Plonie każda głowa,
W sercach bucha żar,
To koniak Szustowa
Tak! nieć czar.

1295

ściowy życia publicznego, wszelkie nadzieje szerokiach mas ludowych, padły ofiarą samolubnych rachub tej grupki przedstawicieli ludu, którym stołypinowskie prawo wyborcze (z 16 czerwca) umożliwiło zajęcie w Dumie stanowiska decydującego.

Działalność październikowców i nacjonalistów doprowadziła do całkowitego pogrzebania powagi Dumy. Rolę przewodnią obecnie odgrywa nie Duma, lecz Rada państwa, która w swych zapędach reakcyjnych niczem się nie krępuje i każde prawo, mające jakiegokolwiek znamiona postępu, kaleczy w najstraszliwszy sposób.

Wyborcy, którzy przez lat pięć w milczeniu przyglądali się działalności Dumy, wkrótce będą mogli jasno się wypowiedzieć, czy zadowala ich ten pozór istnienia ciała prawodawczego, czy życzą sobie dalszego utrzymania tego pozoru, lub czy też pragną odnowienia Rosji na drodze reform postępowych.

Drogę tych reform partya wolności ludu dokładnie nakreśliła w ogłoszonym sześć lat temu programie wyborczym i w adresie do pierwszej Dumy. Programowi temu partya kadetów pozostanie wierna,—tak brzmi oświadczenie zebranych na naradzie.

Oświadczenie to ma dużą wagę, wskazuje bowiem, z jakimi hasłami kadeci pójdą w bój wyborczy,—równocześnie zaś jest odpowiedzią dla tych, którzy twierdzili, że partya Kadetów w ciągu ostatnich lat pięciu zesłała z wielu punktów swego programu pierwotnego:

Program ten, jako hasło wyborcze, ma być ogłoszony w sierpniu. Głównie jego punkty są: powszechne prawo wyborcze; rząd odpowiedzialny przed ciałem prawodawczym; rozszerzenie samorządu we wszystkich dziedzinach życia publicznego, całkowite równouprawnienie wszystkich obywateli państwa w zakresie praw politycznych; rozszerzenie praw Dumy; równomierne opodatkowanie wszystkich klas ludności; wreszcie—zwalczanie błędnej polityki agrarnej, przez Stołypina stworzonej, a prowadzącej do zubożenia włościan*.

Pod tym ostatnim punktem domyślać się należy dawniej tak usilnie bronionego przez Kadetów wyłączenia osobistej własności ziemskiej na rzecz wspólnej gospodarki włościańskiej.

Zdawało się, że na tym właśnie punkcie, który ma bardzo licznych przeciwników nawet w obozach postępowych,—Kadeci poczynili ustępstwa, stosując się do opinii znacznej większości społeczeństwa. Okazuje się jednak, że co do tego kadeci pozostają niewzruszonymi obrońcami swej doktryny.

W Związku kooperatystów.

W sali Muzeum przemysłu i rolnictwa odbyło się onegdaj nadzwyczajne zebranie pełnomocników warszawskiego związku stowarzyszeń spożywczych w Królestwie Polskim.

Zjazd rozpoczął obrady od uczczenia pamięci s. p. Donimirskiego, prezesa rady Tow. kooperatystów, poczem na przewodniczącego zaproszono p. Adama Jarcinińskiego ze Sterdyni.

Zebranie zwołane zostało w celu upoważnienia Związku do nabycia własnej nieruchomości w Warszawie, oraz otwarcia oddziału hurtowni w Zagłębiu Dąbrowskim, korzystając

jednak z zebrania. p. R. Mielczarski, dyrektor Związku, zobrazował w sposób szczegółowy i wyczerpujący działalność dotychczasową hurtowni, otwartej w dniu 1 października r. z., opierając się na dokładnych bilansach kwartalnych; z przedstawienia tego wynika, że hurtownia rozwija się nader pomyślnie i stoi na mocnych podstawach zarówno materialnych, jak i moralnych—solidarności stowarzyszeń związkowych. Drugi dyrektor Związku, p. St. Wojciechowski, z właściwym mu polotem pociągał uwagę zebrania, mówiąc o lustracyjno-instruktorskiej działalności Związku, która tak owocną i tak płodną spełnia rolę w naszym ruchu współdzielczym.

Niepodobna nam tu streszczać tych kilkogodzinnych referatów pp. Mielczarskiego i Wojciechowskiego, zaznaczyć tylko możemy, że znakomicie uzasadniały teoretyczną i praktyczną stronę ruchu współdzielczego u nas, jego kierunek, drogi i dążenia.

Po przerwie zebranie przystąpiło do właściwego celu swych obrad, do upoważnienia Związku do otwarcia w Zagłębiu składu na masowe artykuły, sprowadzane wagonami; po dłuższym rozważaniu tej sprawy, została ona przez zjazd uchwalona. Również i drugą, nader ważną i żywotną sprawę dla Związku, nabycie nieruchomości, załatwiło zebranie po ożywionej dyskusji w sensie pozytywnym, upoważniając dyrekcję Związku łącznie z radą nadzorczą do zaciągnięcia na ten cel pożyczki do wysokości dwustu tysięcy rubli.

W końcu nader ożywionego i licznego zebrania pp. Bugajski i Kmita referowali sprawę polepszenia bytu pracowników na niwie kooperacji, z punktu widzenia przezornościowo-oszczędnościowego—p. Bugajski i emerytalnego—p. Kmita. Sprawę tę uchwalono odłożyć do zebrania rocznego, na które polecono dyrekcji opracować łącznie z pracownikami odpowiedni projekt.

Niemcy rosyjscy przed wyborami.

Pod tym nagłówkiem zamieszcza „St. Petersburg Zeitung“ przegląd głosów prasy niemieckiej w Rosji o nastroju, który panuje wśród wyborców niemców wobec „październikowców“. Jak wiadomo, Niemcy rosyjscy byli z nimi dotąd w ścisłym związku. Obecnie, jak stwierdza „S.-Petersb. Zeitung“ pod tym względem wśród ogromnej większości Niemców w Rosji panuje rzadka jedność—a mianowicie zupełny sceptycyzm wobec korzyści związku z tą partją.

„Nie wiemy, jakich sprzymierzeńców znajdziemy w składzie 4-ej Dumy—oświadczył kandydat bałtyckiego stronnictwa konstytucyjnego w Rydze—ale, jak się zdaje, kartel ze stronnictwem 17 października, nie da już żadnej korzyści namacalnej, gdy, jak wszystkim wiadomo, w bloku tym niema jedności: część członków zesłała na tę samą drogę, co nacjonalisci—przytem kierownictwo frakcji nie może zadowolić nikogo“.

Dla charakterystyki nastroju należy zaznaczyć, że „Rigaer Tageblatt“, najbardziej konserwatywnie z pism nadbałtyckich, uważa to oświadczenie za bardzo umiarkowane, wobec zupełnej bezcelowości trzymania dalej z październikowcami.

Bardziej radykalne pisma niemieckie idą naturalnie dalej w krytyce październikowców. Mniej jednak zdecydowana jest prasa niemiecka, gdy chodzi o plan dalszego postępowania. Wychoźdząca w Odęsie „Deutsche Zeitung“ radzi oddawać głosy „na tych ludzi, którzy oświadczyli się za równością obywateli rosyjskich pod opieką prawa i konstytucji“.

„S.-Petersburger Zeitung“ radzi, aby i nadal głosować na takich ludzi, jak baron Meyendorff, Szidłowski, dr. Erhardt, Godniew, Lwow, Jefremow, bez względu, czy ci ludzie i ich przyjaciele polityczni będą się nazywali październikowcami, czy postępowcami bezpartyjnymi. Chodzi tylko o to, aby ich zebrać w liczbie dostatecznej, by można z nich utworzyć centrum, mocne wewnątrz i wpływe zewnątrz“.

Pomimo tego umiarkowania będą musieli jednak zapewne Niemcy pogodzić się z myślą, że ich przedstawiciele, choćby tego nawet nie chcieli, znajdują się ostatecznie w opozycji.

Zebranie ogólne resursy rzemieślniczej.

W poniedziałek wiecz. na placu wystawy rzemieślniczo-przemysłowej w pawilonie głównym odbyło się ogólne zebranie członków resursy rzemieślniczej.

W obecności 320 osób, posiedzenie zajął prezes resursy p. Władysław Wagner. Na przewodniczącego wybrano p. Sokolewicza, który poprosił na asesorów pp. Krzyżanowskiego, Korba i Wacława Ostrowskiego, a na trzymającego pióro p. Łopato.

Po zajęciu tytuł przez prezydium przewodniczący wyraził wielki żal z powodu śmierci nieodżałowanego pisarza i opiekuna rzemieślników s. p. Bolesława Prusa (Aleksandra Głowackiego). Zebrali na znak żałoby przemówienia tego wysłuchali stojąc.

Pierwszym punktem porządku posiedzenia, była kwestya, jakich środków użyć przeciwko członkom, którzy zalegają w opłacie składek członkowskich. Po nader ożywionej dyskusji uchwalono z pośród członków wybrać kilka osób, któreby zajęły się zbieraniem składek, niezależnie od tego proszono zebranych, aby, nie oczekując na przybycie inkasentów, sami wypłacali składki, a od tych nie będzie wliczany procent inkasentowi.

Drugą kwestją było kupno nieruchomości. W roku zeszłym, kiedy zarząd resursy przedstawił ogółowi projekt kupna nieruchomości przy ul. Widzewskiej nr. 117, projekt ten przyjęto z zapalem, podpisano deklarację na udziały w sumie około 9,000 rb.. Do miesiąca grudnia na ten cel wpłacono około 5,000 rb., co upoważniło zarząd do pertraktacji o kupno, zrobienia punktacji i zobowiązania się, iż po przeprowadzeniu formalności sądowych, w sprawie nieletniej właścicielki, zarząd dopłaca sumę do 11,000 rubli i nieruchomość przechodzi na własność resursy.

Dnia 6 lipca ma być zawarty akt kupna, a do tej pory brak jest znacznej sumy do zapłaćcenia, wskutek czego zarząd znalazł się w trudnych warunkach, gdyż danego zobowiązania sprzedawcom nie będzie mógł dotrzymać, a wtedy suma zadatkowana może przepaść.

Referat powyższy wywołał pomiędzy zebranymi przygnębienie i ożywioną dyskusję, której wynikiem było postanowienie, aby każdy z członków na ten cel złożył 5 rb., które mu będą zwrócone. Równocześnie należy wyciąć na tych którzy podpisali deklaracje, aby zapłacili do dnia 1 lipca swoje zobowiązanie.

Następnie zarząd resursy, jako komitet wykonawczy wystawy rzemieślniczo-przemysłowej, przedstawił sprawozdanie następującej treści:

Na ogólnem zebraniu członków resursy rzemieślniczej, które odbyło się w roku zeszłym, postanowiono urządzić wystawę i termin jej otwarcia określono na 15 maja r. b.

Z powodów niepewności uzyskania pozwolenia urzędowego, nie można było przystąpić do robót budowlanych, co powstrzymało otwarcie wystawy w określonym terminie.

W poczuciu ważności i doniosłości wystawy komitet wykonawczy zaprosił do wspólnej pracy kilkanaście osób z grona miejscowej inteligencji, a dnia 20 kwietnia na zebraniu w stowarzyszeniu techników, odbył się podział pracy na poszczególne sekcje.

Do prowadzenia robót budowlanych oprócz łaskawego udziału pp. budowlanych, zaproszono p. Kazimierza Meislinga, a kierownictwo sekcji budowlanej złożono w ręce starszego budowniczego miejskiego p. Nebelskiego.

Obecnie okazało się, iż udział weźmie w wystawie oko o 160 wystawców, którzy do tej pory za zajęte miejsca zadeklarowali około 15,000 rubli. Niestety do tej pory rzemieślnicy stawili się do udziału w wystawie w nader małej liczbie. Jako powód podają oni trudne warunki ekonomiczne, jakie przeżywają w obecnym czasie.

W pewnym stopniu można się na to zgodzić, ale jak wytłumaczyć należy np. postępowanie zgromadzenia majstrów tokarskich, którzy w swym cechzie posiadają bardzo cenne prace uczniów i czeladników, a uchylają się od wzięcia udziału w wystawie. Czy cech posiadający około 3,000 rb. gotówki w kasie, winien się liczyć z wydatkiem 200—300 rb. na cele społeczne? nie—a więc albo gra tu role zła wola, albo

(h) **Falszywe informacje.** W numerze 270 „Lodzer Rundschau“ ukazała się notatka, że inspektor drobnego kredytu dokonał rewizji w Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym przy ul. Przejazd nr. 14 i znalazł wiele nieporządków. Wzmianka ta od początku do końca jest fałszywa, gdyż rewizji wogóle nie było, a tem samem nie może być mowy o nieporządkach.

(h) **Z „bajek“ łódzkich.** Rozeszła się po mieście pogłoska, że dzwon, ofiara rzemieślników łódzkich do kościoła św. Stanisława Kostki, pękł, i dlatego nie odezwał się podczas procesji Bożego Ciała.

Według zasięgniętych na miejscu informacji, dzwon jest zupełnie cały, nie uszkodzony. Nieczynnny zaś jest z tego powodu, iż robi się z niego obecnie naturalny model na wystawę, aby dać możność szerszemu ogółowi obejrzeć go w całości.

(a) **Utonięcie.** Dziś o godz. 12 w południe, na podwórzu domu przy ul. Drewnowskiej № 102, wpadł do beczki, napełnionej wodą, 2-letni Stanisław Banasiak, syn robotnika fabrycznego. Wypadek spostrzeżono zbyt późno. Wezwany wkrótce lekarz stwierdził skona.

(d) **Spoższeni złodzieje.** Wczoraj dwóch rzeźmieszków zakradło się na balkon w domu nr. 11 przy ul. Zgierskiej na którym rozwieszona była garderoba dla przewietrzenia, należąca do Zukina Mordkowicza i zaczęli pakować ją w tłumoki.

Rzeźmieszków zauważył stróż miejscowy, który zaalarmował policję, co widząc złodzieje porzuciwszy łup zbiegli i zniknęli w tłumie.

(p) **Wypadek przy pracy.** W fabryce przy ul. Senatorskiej nr. 22 robotnik fabryczny, Ignacy Grze-lak, lat 34, uderzony maszyną, odniósł 12 ran w głowę. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu mu doraźnej pomocy, przewiózł go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(d) **Potajemny wyszynk.** Agenci wydziału śledczego wykryli w domu nr. 10 przy ulicy Kelma, w mieszkaniu Mikołaja Kowalskiego, potajemny wyszynk wódki. Znalezioną wódkę skonfiskowano.

(d) **Kradzieże.** Z mieszkania Józefa Gruszczyńskiego, przy ul. Średniej nr. 149, nieznani złoczyńcy, wyłoczywszy szybę w oknie, skradli różne rzeczy, wartości 216 rb.

— Z mieszkania Andrzeja Berbjcha, przy ulicy Złotej nr. 3, nieznani złodzieje za pomocą podrobionego klucza skradli różne rzeczy, wartości 232 rb.

— Z mieszkania Zukina Kujawskiego, przy ulicy Nowo-Targowej nr. 20, nieznani złodzieje skradli czek Tow. wzajemnego kredytu na 400 rb.

— (a) Nieznani złodzieje, dostawszy się za pomocą podrobionego klucza do składu bielizny i ubrań p. f. „Kajlich i Golda“ przy ulicy Dzielnej nr. 36, skradli różne towary na sumę przeszło 200 rb.

*

(a) **Z ruchu budowlanego.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na następujące budowy w Zgierz: Ignacego Dyonizjaka — na dom przy drodze, wiodącej do wsi Dąbrówka; Arnolda Boruckiego — na komórki przy ul. Średniej; Stanisława Rogalskiego — na oficynę parterową przy szosie Aleksandrowskiej i Józefa Fabianowskiego — na stodołę w miejscowościach podmiejskich: Wilhelma Centasa — na 1-pietrową oficynę w Radogoszczu pod nr. 10 przy ul. Jagiellońskiej; Leona Walerczaka — na 1-pietrową oficynę przy ul. Kielma nr. 181/26 na Bałutach; Adolfa Helga na 1-pietrową oficynę przy ul. Aleksandrowskiej w Rudzie Pabianickiej i Augusta Agotera — na dom parterowy we wsi Chojny.

(a) **Sprzet siana.** W tych dniach, pomimo niestęjącej pogody, rolnicy rozpoczęli sprzet siana.

(a) **Czyja krowa?** Mieszkaniec Zgierza Sztik-goltz zatrzymał pasącą się samopas krowę wartości około rb. 80, niewiadomo do kogo należąca.

(a) **Straż ogniowa w Sokolnikach.** Na mocy zatwierdzonej ustawy w sierpniu r. z. zorganizowana została w Sokolnikach, powiatu wieluńskiego, gubernii kaliskiej straż ogniowa ochotnicza. Tymczasowo utworzono jeden oddział, do którego należą wsie: Sokolniki i Tyble. Na zakup potrzebnych narzędzi postanowiono zebrać fundusz drogą opodatkowania każdego dymu po dwa ruble. Zebrano łącznie z pobrowolnymi składkami około 810 rb. Z sumy tej wydano na sikawkę rb. 560, na węże, wiadra parciane, pochodnie, toporki i liny 250 rb.

W roku bieżącym wybudowano dom na placu przy urzędzie gminnym, przy którym znajdu-

je się szopa na sikawkę i narzędzia oraz duża sala na urządzenie zabaw, przedstawień i t. p. Z powodu wydatków, związanych z budową tego domu, powstał deficyt rb. 500 w kasie straży.

Urząd gminny wystosował do głównego zarządu ubezpieczeń od ognia budynków w Królestwie Polskiem prośbę o wyasygnowanie zapomogi dla nowoorganizowanej straży ogniowej. Na skutek tego delegowany został na miejsce do sprawdzenia przez wzmiankowany zarząd taksator oddziału ubezpieczeń od ognia z Wielunia. Po przejrzeniu i sprawdzeniu ksiąg rachunkowych wydał on przychylną opinię, zobowiązując równocześnie straż do pożaru w odległości do 9 wiorst.

Straż liczy obecnie 70 członków czynnych i 20 honorowych. Zarząd stanowią pp. Stanisław Szukała (prezes), Antoni Zaczyński (naczelnik), Józef Sokołowski (pomocnik naczelnika), Józef Kłobus (kasyer) i Jakób Mijakowski (sekretarz).

Do straży sokolnickiej zamierzają przyłączyć się mieszkańcy wsi sąsiedniej Walichnowy, w tym celu otwarty tam będzie oddział straży.

Wyścigi.

Wczorajsze wyścigi konne w Rudzie Pabianickiej zgromadziły na placu wyścigowym znacznie mniej publiczności, aniżeli niedzielne, nietylko bowiem łoże, ale nawet i najtańsze miejsca świeciły pustkami. W niemalej mierze do słabej frekwencji publiczności przyczynił się dzień roboczy, a zarazem chłodny i wletrzy. Natomiast bardzo licznie zjawia się... śmietanka łódzka.

Porządek biegów był następujący:

I. Bieg płaski. Nagroda 600 rb. Przestrzeń 2 w. Biegalo koni 2.

1) „Jaszczurka“ K. S. S., 2) „Lygia“ S. Wotowskiego.

Totalizator 10 : 11,70.

II. Bieg z przeszkodami. Nagroda 500 rb. Przestrzeń około 4 w. Biegalo koni 2.

1) „Tombola“ J. Bronikowskiego, 2) S. Michajłowskiego.

Totalizator 10 : 12,60.

III. Bieg płaski. Nagroda 500 rb. Przestrzeń 1¹/₂ w. Biegalo koni 3.

1) „Impas“ M. ks. Radziwiłła, 2) „Harakiri II“ A. Budnego.

Totalizator 10 : 17,90.

IV. Bieg płaski. Nagroda 500 rb. Przestrzeń 2 w. Biegalo koni 2.

1) „Intryga“ M. ks. Radziwiłła, 2) „Asyrya“ D. Dyszniewa.

Totalizator 10 : 12,50.

V. Bieg płaski. Nagroda 500 rb. Przestrzeń 1¹/₂ w. Biegalo koni 3.

1) „Sława“ A. Daszewskiego, 2) „Olimpia“ S. Mioddeckiego.

Totalizator 10 : 18,50.

VI. Bieg płaski. Nagroda 500 rb. Przestrzeń 2 w. Biegalo koni 4.

1) „Halka“ M. ks. Radziwiłła, 2) „Łowa“ A. Kosińskiego.

Totalizator 10 : 34.

VII. Bieg płaski. Nagroda 500 rb. Przestrzeń 1¹/₂ w. Biegalo koni 4.

1) „Bristol II“ A. Budnego, 2) „Kreloka“ A. Kosińskiego.

Totalizator 10 : 50,80.

VIII. Bieg płaski. Nagroda 700 rb. Przestrzeń 3 w. Biegalo koni 4.

1) „Huzar“ M. ks. Radziwiłła, 2) „Affolez“ S. Niemojewskiego.

Totalizator 10 : 16,50.

Hg.

Z WARSZAWY.

* **Zjazd działaczy miejskich.** Uzyskano pozwolenie na zwołanie zjazdu działaczy w sprawach miejskich.

Zjazd odbędzie się w Warszawie, we wrześniu r. b.

W programie zjazdu między innymi znajduje się sprawa samorządu miejskiego.

Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne).

Napad bandycki. Na ościepie Rządowaja-Kotaczewskojego 8 bandytów ograbili w nocy w pociągu kasyera towarzystwa rosyjsko-belgijskiego przyczem zabity został strażnik, kasyer i 2 podróżni ranieni. Bandytci zabrawszy rb. 11,000, zatrzymali pociąg i zbiegli.

Zamach na plebanię. W Murzynowie, w W. Ks. Poznańskiem nieznanym sprawca podłożył ta-

dunek prochu w piwnicy plebanii katolickiej. Nastąpił wybuch tak silny, że cały dom runął. Proboszcz, nazwiskiem Kabza, ocalenie zawdzięcza nadzwyczajnemu wypadkowi.

Wybuch dynamitu. W miejscowości Neumark pod Ratyzboną w fabryce materiałów wybuchowych nastąpiła straszna eksplozja dynamitu. Wszystkie zabudowania fabryczne zniszczone. Kilkunastu robotników ciężko rannych. Chemiczowi fabrycznemu wybuch oberwał obiedwie ręce. Podobno pod gruzami budynków znajdują się trupy ludzkie.

Śmierć lotniczki. W Springfieldzie (Ameryka) spadła na polu próbnym lotniczka Clarke wraz z aeroplanem i poniosła śmierć na miejscu.

Walka o prezydenturę w Stanach Zjednoczonych.

Po owacyjnem przyjęciu, jakie zgotowano Rooseveltowi po przyjeździe jego do Chicago, wygłosił on do zgromadzonych bardzo ostrą mowę przeciw szwindlom przedwyborczym, uprawianym obecnie przez władze. Roosevelt oświadczył, że we wszystkich miastach, które mają możność swobodnego wypowiedania opinii, otrzymał większość w stosunku 2:1, 3:1, a nawet 8:1. Lud jest dziś silniejszy, niż kiedykolwiek.

Zachodzi obawa rozruchów z powodu ogromnego rozdrażnienia, jakie panuje wśród ludności. Wydawca jednego z dzienników nowojorskich powiedział: „Nie będziemy mieli konwentu, lecz bunt“. Gubernator jednego z zachodnich Stanów, kazał zrewidować delegatów swego Stanu, czy nie mają przy sobie broni. Nie jest wykluczonem, że przyjdzie do rozlewu krwi.

Wczoraj wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie konwentu, mającego dokonać wyboru na prezydenta. Zjazd jest nadzwyczaj liczny. Umysły silnie podniecone. Tłumy ludu przeciągają przez miasto, krzycząc na przemian: Roosevelt, albo Taft! Dotychczas sytuacja nie ze wszystkim wyjaśniona, jednakże Roosevelt, jak się zdaje, pozyska większość w przybliżeniu o 40 głosów.

Wojna włosko-turecka.

Socjalistyczny „Avanti“ donosi: Sądząc z listów żołnierzy włoskich do rodzin, panuje w szeregach armii włoskiej pod Derna ciężka epidemia tyfusu. Wszystkie pułki są epidemiami nawiedzane. W samym pułku 35 piechoty zmarło na tyfus około 100 ludzi. Ogólna liczba zmarłych dochodzi do 400.

Depesze z Finpopola do pism tutejszych donoszą w formie pogłoski o buncle marynarzy we flocie tureckiej. Skutkiem buntu dowódca floty i liczni oficerowie marynarki zostali pozbawieni władzy, a przywódcy buntu aresztowani. Wiadomość potrzebuje potwierdzenia.

Półrządowy organ „Tanin“ w Konstantynopolu w artykule, który w tureckich kołach dyplomatycznych uczynił sensację, porusza kwestję przystąpienia Turcji do trójprzymierza.

Organ zaczyna od tego, że stosunki Turcji do Niemiec są nieco nadwątłone podczas wojny, w którym to czasie okazało się, jak niepewną i obłudną jest przyjaźń niemiecka. Turcja nie może myśleć o zbliżeniu się do trójprzymierza, dopóki w jednym z sojuszników w niem pozostaną Włochy. Myśl przystąpienia lub zbliżenia się Turcji do trójprzymierza wydać się może w chwili obecnej czemś fantastycznym, gdyż ani trójprzymierze dla Turcji, ani ona dla trójprzymierza nie przedstawiają żadnego interesu.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 18 czerwca. (wł.) Na posiedzeniu wieczornem Dumy państwowej odczytano wniosek komisji interpelacyjnej, aby interpelacje socjalnych demokratów co do nieprawego postępowania wydziału ochrony w Petersburgu w

sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności frakcji soc. dem. II Dumy pozostawić bez skutku.

W końcu posiedzenia wynikła sprzeczka, zakończona hałasem, na czym posiedzenie zakończono.

WYBORG, 18 czerwca. (P.) W sprawie o niedopuszczenie do zebrania we wrześniu roku 1911 i o współdziałanie w wydaleniu posła do sejmu Ajrola, na skutek skargi tego ostatniego, sąd skazał gubernatora na 1300, policmajstra na 1000 i sekretarza na 500 marek grzywien z zamianą w razie niezapłacenia na areszt 90-dniowy dla pierwszych dwóch i 60 dni dla drugiego.

BUDAPESZT, 18 czerwca. (P.) Dziś zamknięto obrady w parlamencie. Gmach był otoczony przez trzy bataliony piechoty i szwadron huzarów. Posłowie wyłączeni nie mieli wstępu, wobec czego całą opozycja opuściła salę obrad i posiedzenie zamknięto w obecności tylko posłów większości.

PRAGA, 18 czerwca. (P.) Na zlot sokołów zapisało się 1070 polaków, z tych 700 z Galicji. Komitet zlotu otrzymał sporo ofert od rodzin ofiarujących mieszkania do rozporządzenia sokołów rosyjskich.

LONDYN, 18 czerwca. (wł.) W izbie gmin oświadczył przedstawiciel rządu na interpelację w sprawie Katty Małeckiej, że rząd ujawnienie dokumentów uważa za zbyt kosztowne, gdyż wobec ułaskawienia Małeckiej sprawę uznać należy za załatwioną.

LONDYN, 18 czerwca. (wł.) W izbie gmin przedstawi gabinet w najbliższym czasie żądanie nowego kredytu w sumie 4 milion. funtów szter. (100 mil. franków), na powiększenie floty angielskiej na morzu Śródziemnym.

Prasa twierdzi, że żądanie to jest pierwszym rezultatem ujawnionym zjazdu ministrów i lorda Kitchenera na Malcie.

PEKIN, 18 czerwca. (wł.) Premier ministrów Tangszavi mimo wezwania Juanszikaja nie powrócił do Pekinu. Oddział mandżurski, który zakwaterowany był w pałacu letnim, ubiegłej nocy wyruszył do Pekinu dla wymuszenia zaległego żołdu. Wojska Juanszikaja zatrzymały go i stłumiły bunt. Jednakże również w innych miastach grozi bunt z powodu zaległego żołdu. Rząd wobec tego zwrócił się do międzynarodowej grupy bankowej, która dała zaliczkę 3 milionów taelów. Wpływ Juanszikaja stale wzrasta.

Z ostatniej chwili.

Kijów, 19 czerwca. (wł.) Grupa obywateli miejskich w Kijowie ma zamiar zwrócić się do ministra spraw wewnętrznych ze zbiorowym podaniem o wyznaczenie rewizji senatorskiej do kijowskiego magistratu. Pierwszy podpisał się na odnośnym podaniu radca tajny, A. Antonowicz.

Wiedeń, 18 czerwca. (wł.) W ostatniej chwili (godzina pół do 3) dowiaduje się nasz korespondent że min. skarbu Zaleski podał się już do dymisji. Pogłoski tej jednakże nie mógł sprawdzić. Ma ona związek z koziołkiem politycznym barona Heynolda.

Konstantynopol, 19 czerwca. (wł.) W Monasterze utworzył się komitet w celu wywalczenia autonomii dla Albanii. Komitet rozwija żywą agitację, zwłaszcza wśród młodzieży i inteligencji. Wszyscy albańscy studenci z wyższej szkoły prawa w Salonikach wyjechali z miasta w niewiadomym kierunku. Pomimo pozornego spokoju, sytuacja jest wysoce naprężona.

Paryż, 19 czerwca. (wł.) Po burzliwych rozprawach parlament uchwalił wczoraj późnym wieczorem votum zaufania Poincaremu w sprawie reformy wyborczej większością 346 głosów przeciwko 197.

Paryż, 19 czerwca. (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu minister wojny Mollelland wskazał na konieczność wzmocnienia armii w odpowiedzi na zbrojenia niemieckie. M. zapowiedział żądanie kredytów na ten cel, a z powodu braku materiału w ludziach, — stopniowe wcielanie do armii murzynów z Algieru i Maroka.

Paryż, 19 czerwca. (wł.) Izba odrzuciła na żądanie rządu nową reformę wyborczą 346 głosami przeciwko 197.

Lwów, 19-go czerwca. (wł.) Panują tu duże upały. Codziennie termometr wykazuje 35 st. Celsjusza.

Rzym, 19 czerwca. (wł.) Stan finansów państwowych we Włoszech przedstawia się świetnie. Gotówki w kasie państwa w dn. 1 czerwca było 593,486,666 lirów, czyli o 202 miliony więcej niż w roku zeszłym, pomimo znacznych kosztów wojennych i ogólnych wydatków na roboty publiczne.

(Zdaje się, że tak piękny budżet zachęci włochołów do zaciągnięcia niedługo pożyczki zagranicznej. Przyp. Red.)

Chicago, 19 czerwca. (wł.) Były minister spraw zagranicznych Eliu Rut, obrany został prezydentem konwentu narodowego 558 głosami.

Nowy Jork, 19 czerwca. (wł.) Według najnowszych doniesień, walka rasowa na Kubie trwa w dalszym ciągu, prowadzona z obu stron z niesłychaną surowością. Schwytni przeciwnicy są w okrutny sposób torturowani.

Nowy Jork, 19 czerwca. (wł.) Roosevelt, który sam nie jest delegatem, przez cały czas przebywa w hotelu w Chicago i ustawicznie odbiera przez telefon raporty o przebiegu konwentu i wydaje instrukcje. Prawdopodobnie w razie wyboru Rootha na przewodniczącego, stronnicy Roosevelta urządują secesję i odbędą pod gołym niebem specjalne posiedzenia.

Policja przedsięwzięła rozległe środki ostrożności, aby nie dopuścić do rozruchów.

Nowy Jork, 19-go czerwca. (wł.) Rozpoczęte wczoraj wieczorem posiedzenie konwentu dla wyboru prezydenta, miało przebieg niesłychanie burzliwy. 14 tysięcy ludzi, obecnych w hali, robiło ogłuszający hałas. Pierwsze starcie rooseveltczyków z taftystami wynikło przy wyborze przewodniczącego konwentu. Stronnicy Roosevelta proponowali Governę, zaś Tafta, — senatora Rootha; w sprawie tej delegowani wygłaszali długie przemowy, zaś każdy wyraz, skierowany przeciwko jednemu z kontr-kandydatów, wywoływał piekielne wrzaski wśród jego zwolenników. Policja tylko z nadzwyczajnym wysiłkiem zdołała utrzymać względny spokój.

(Telefonem z Warszawy)

Loterya. Dziś, jako w 9 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 198 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

- 4000 rb. nr. 11044.
- 2000 rb. nr. 6534, 21126.
- 1000 rb. nr. 202, 9757, 16278, 17494, 22746.
- 400 rb. nr. 46, 4324, 7093, 7666, 8040, 12043, 14766.
- 200 rb. nr. 637, 3661, 7599, 8339, 9555, 13292, 14822, 18202.
- 100 rb. 7 — 431 — 2244 — 3739 — 4826 — 4994 — 5101 — 6934 — 7037 — 7111 — 8702 9024 — 9431 — 9628 — 9794 — 14692 — 14941 15803 — 16335 — 19087 — 19702 — 20127 — 21146 — 21508 — 21904 — 23025.

Tabela wygranych.
(Nieurzędowa).

W 8-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 198-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 18-go czerwca) wylosowano następujące wygrane:

- Rb. 1,000 № № 4977 8145 9732 16216.
- Rb. 400 № № 3150 3411 8601 10080 10818 14735 15739 17351 19292 19806 23342.
- Rb. 200 № № 2491 3393 5461 6834 7927 8051 8897 9980 10510 10715 12856 13760 14086 15463 15896 22077.
- Rb. 100 № № 358 487 1077 1382 4936 5446 7969 8407 9206 11075 11755 12233 13075 13815 13880 14175 14181 14499 15394 16050 16367 16901 16995 17147 19081 20036 20298 21251 22733 22815 22908.
- Rb. 50 № № 12 167 93 244 429 587 635 43 46 48 49 80 752 65 801 59 60 924 25 47 52 94.
- 1032 38 57 107 85 202 19 34 41 53 319 57 78 416 50 94 515 32 57 70 604 55 40 68 71 740 832 41 58 976 85.

2071	102	22	68	82	84	296	364	450	65	514	20	81	87
89	95	97	606	75	714	16	28	30	47	75	819	28	904
55	79	84	86	96									
3011	28	94	114	29	247	78	370	445	51	71	543	612	25
50	57	96	700	81	834	72	905	54	55	59			
4024	65	80	87	104	16	21	43	80	96	261	76	505	25
47	56	408	44	597	616	94	743	62	65	817	40	58	94
941.													
5015	26	41	87	122	50	67	82	219	30	60	81	500	18
24													
58	68	74	81	91	99	418	72	559	75	89	605	24	59
62	65	768											
94	810	11	12	15	47	51	75	81	913.				
6057	101	5	44	92	96	216	20	22	63	91	306	14	32
64													
415	19	96	502	5	8	12	19	608	32	86	737	43	54
806	937.												
7010	14	20	79	121	51	322	32	38	67	77	81	83	92
503													
68	92	746	48	814	41	62	89.						
8000	80	87	229	61	81	88	97	351	69	88	461	518	28
34	41	51	72	649	704	27	877	82	913	80	95.		
9102	296	318	20	55	63	76	455	596	602	89	718	35	62
821	53	82	970.										
10133	35	248	54	66	315	19	75	430	31	32	69	71	81
94													
96	532	38	624	35	48	70	95	710	815	32	61	63	919
96.													
11048	60	187	202	36	74	81	83	322	40	96	453	68	85
520	95	617	40	52	825	35	74	93	901	20	59	76.	
12007	137	57	201	53	96	06	307	99	409	13	654		
63	738	57	81	89	96	804	8	53	52	54	63	85	924
70.													
13017	39	81	93	109	40	47	64	66	72	91	97	217	50
300													
16	62	69	92	429	512	16	26	42	638	709	32	800	47
69	902												
34	55	57.											
14001	17	65	69	105	204	35	76	505	600	40	89	99	704
55	95	832	37	54	70	943.							
15037	45	59	79	249	53	75	78	316	48	65	419	35	36
65													
90	515	20	32	602	34	36	58	84	708	914	25.		
16042	91	183	201	23	36	98	325	43	74	99	427	30	507
99	659	745	997.										
17049	66	95	121	36	79	275	572	452	59	62	95	512	50
68	709	16	45	82	800	25	28	51	60	955.			
18071	106	30	45	55	80	90	253	68	98	302	75	88	438
557	67	75	92	662	64	70	709	818	27	32	45	915	52
92.													
19019	65	82	120	44	63	211	32	34	65	440	75	76	77
530	35	82	675	719	29	51	830	60	905	56	87	91.	
20186	96	231	324	83	518	25	75	619	22	46	48	55	703
801	26	31	939	86.									
21005	45	74	111	31	38	65	86	206	17	43	314	15	19
83													
487	532	647	71	95	709	27	34	837	44	45	82	88	952
82.													
22019	41	45	129	35	41	216	75	96	377	455	75	98	511
16	57	652	61	93	703	6	71	84	804	12	14	30	911
22	69	73.											
23006	43	195	200	9	56	37	305	17	82	417.			

GIEŁDA WARSZAWSKA

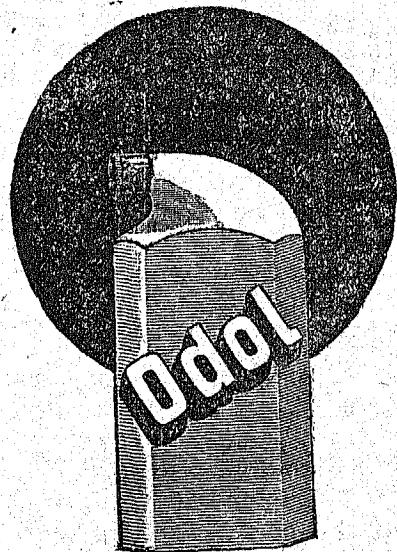
(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 18/VI 1912 roku).

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin	46.55	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	91.50	90.50	Akc. Lilpopy	—	—
5% Pożyczka z 1905	105.75	104.75	Pułtowskie	—	—
5% Pożyczka z 1908	105	101	Rudzi i Ska	—	—
Fremjówka I-ej em.	471	481	Starachowickie	—	—
II-ej em.	858	818	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlacheckie	892	812	Banku Lódz.	438	417
4% Listy Ziemskie	88.80	87.80	Rudzi i Ska n. ak.	—	—
4% Listy Warsz.	—	—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
5% Listy Warsz.	92.50	91.50	B-ku Dysk. Warsz.	—	—
4% L. Łódz. 4 i 5 s.	88.10	87.40	Akcyje Zyrard. zakł.	281	287
4% L. Łódz. s.	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
Bank H. Łódzi u. ak.	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
			Bank Państwa	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pred. wiatru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
18/VI 1 po poł.	741.7	+12.7	69	Pn Z 2	Z dnia 18/VI Temperatura max. +14.5 C, min. 5,0 Opadn 0.4 mm
18/VI 9 wiecz.	742.8	11.8	74	Pn Z 2	
19/VI 7 rano	744.8	11.0	65	Pn Z 1	



Kto pragnie utrzymać w dobrym stanie zęby swoje, powinien pamiętać, że cel ten osiągnąć może jedynie za pomocą wytrwałego codziennego pielęgnowania zębów. Koniecznym jest do tego antyseptyczne płukanie, a jest nim niewątpliwie przeciwny środek do zębów „Odol”, co do którego dowiedziono naukowo, że stanowczo wstrzymuje próchnienie zębów. „Odol” posiada prócz tego przepyszny orzeźwiający smak.

CENA: Flakon kop. 85. — Duży flakon, wystarczający na kilka miesięcy, rb. 1 kop. 50.

Zniesienie general-gubernatorstwa wileńskiego.

Pośpiesznie w nawale tysiąca spraw innych, załatwiła się Duma państwowa z wileńskim general-gubernatorstwem. To, co uważane było przez — pisze W. Baranowski w „Słowie” — tyle dziesiątków lat za konieczność, za formę administracyjną, jedynie właściwą dla „inoplemieńczych kresów” — zostało obalone w ciągu kilkudziesięciu minut prawie bez dyskusji. Słynne general-gubernatorstwo wileńskie, od wieku przeszło strzegące państwowego porządku na Litwie i stojące na straży idei państwowej, przestało istnieć teoretycznie nawet, bowiem od lat 3-ch już nie istnieje de facto... Nareszcie zorientowano się, iż nie jest potrzebne... Mimo, iż od r. 1909 stanowisko general-gubernatorstwa wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego jest nieobsadzone, nie wynika z tego żadna szkoda ani z punktu widzenia zarządu centralnego, ani z punktu widzenia interesów miejscowych. — Tak konstatuje w memoryale swym z dn. 2 marca 1911 r. minister spraw wewnętrznych... Trzeba przyznać, odkrycie to, on, czy tam jego poprzednicy uczynić mogli znacznie wcześniej. Bowiem i wpróż całej istotnej pracy administracyjnej dokonywali gubernatorowie. General-gubernator był jednak, zdaniem sfer rządzących, niezbędny dla innych celów. Jakże to były cele — poucza nas referat komisji „wniosków prawodawczych”, rozdany Dumie.

„General-gubernator — czytamy w nim — wszelkimi sposobami przeciwdziałał kierunkowi Kościoła rzymsko-katolickiego, jaki przybrała jego działalność w guberniach północno-zachodnich w osobie księży. Duchowieństwo rzymsko-katolickie, mające w swoim czasie niemały wpływ na spolszczenie gubernij: wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej, pozostawało i potem wierne przeważnie swym tradycjom. Jednym z zadań gen.-gubernatorów stała się więc walka z politycznym wpływem Kościoła”.

Kwestya jest postawiona bezwątpienia jasno. Jaśniej nie sformułowałby jej nikt. Tak więc general-gubernator był symbolem polityki walki, politycznej represji, polityki wypierania żywiołów miejscowych, jak stwierdza zresztą w dalszym ciągu tenże komisyjny referat. Przyznając, że po powstaniu starsze pokolenie większych właścicieli ziemskich na Litwie zajęło się pracą ekonomiczną przeważnie — referat dumski stwierdza, że natomiast „niebezpieczeństwem dla spokoju ogólnego było młode pokolenie szlachty, dla której w większości wypadków zamknięta była droga do wstępowania na służbę państwową. Nieprawomyślną pod względem politycznym była także szlachta drobna, nie posiadająca własności... Mieć jednych i drugich na oku i wedle możności starać się o wysyłanie ich na służbę wojskową i cywilną do wnętrza państwa — to było również, wedle słów referatu, obowiązkiem general-gubernatorów. Jeśli do tego dodamy sprowadzanie i osiedlanie na ziemi litewskiej przybyszów ze wschodu, walkę z żydami i jednocześnie rusyfikowanie tych żydów, a także „reformę” nauczania w „kraju północno-zachodnim”, gdzie z inicjatywy general-gubernatorów „sprowadzeni byli wychowawcy z gubernij wewnętrznych i ustanowiony był czujny nadzór nad nauką i sprawowaniem uczniów — to w ogólnych zarysach wyczerpiemy treść wysokich funkcji, jakie według urzędowego sprawozdania, spełniać powinien był i spełniał general-gubernator wileński.

Nie sądzimy aby referat komisji wniosków prawodawczych kwestyę działalności różnostronnej tych dygnitarzy wyczerpywał. My wiemy o niej coś więcej... I to świadectwo jednak, które szcątkowej instytucji wystawiono w Izbie państwowej — wystarczy. Instytucja ta z natury swojej musiała być fabryką nieustającą „czasowych przepisów” i praw wyjątkowych. Z jej inicjatywy albo z jej podszeptów rodziły się one... Z punktu widzenia interesów ludności miejscowej było więc general-gubernatorstwo wileńskie instytucją działającą wyłącznie negatywnie. To było jej przeznaczeniem. To musi być wynikiem każdej roboty administracyjno-państwowej, mającej w założeniu swem nie charakter gospodarczy przedewszystkiem, lecz z góry powziętą jednostronną tendencją polityczną.

Dochodząc dziś do wniosku, że taka robota dla uczynienia państwa bardziej jednolitem jest już zbyteczną — Duma orientuje się trochę zapóźno. W ciągu pół wieku bowiem trwania kasowanego dziś general-gubernatorstwa zdążyło ono zrobić niemało złego. Walkę przeciwstawiło twórczości. To była jego racya bytu, to był też grzech jego największy... Na posiedzeniu Dumy państwowej nie miano już czasu zastanowić się nad tem, czy może uważano to za niepotrzebne... Nieśluszenie... General-gubernatorstwa się kasuje, ale zadania ich specyalne chcianoby niewątpliwie przekazać gubernatorom. Nadanie im pewnych szczególnych praw i prerogatyw ma niewątpliwie to na celu.

Oponował przeciwko temu poseł Wańkowicz. Lecz głosu jego nie słuchano. I następcy wielkorządców wileńskich ze starego biskupiego pałacu znajdują się mimo rozdrobnionej władzy wobec pokusy nietylde administrowania, ile wcielania w życie również tendencji politycznych. Czy pokusie tej ulegną — zobaczymy. Najmędrsi i najuczciwsi z nich spostrzegają niewątpliwie, że to droga śliska... łatwa, lecz nie zaszczytna — i cofną się z niej tak, jak uczynili to najwięcej warci general-gubernatorowie wileńscy. Byli wszak między nimi nietylko Orzewscy i Kachanowowie... byli i tacy jak Albedyński, Swiatopek-Mirski i Freze. Ci to ludzie, którzy nie rządili się nienawiścią, honor rosyjskiej administracji na kresach i powagę rosyjskiej państwowości podnieśli najwyżej. Działali oni w sensie pogodzenia kresów z istniejącym stanem rzeczy więcej, niżli wszyscy epigonowie Murawjewa. General-gubernatorstwo i przy nich było organizacją szkodliwą raczej, niżli pożyteczną, ale oni usiłowali przynajmniej nadać mu charakter twórczy. Iść, niestety, przeciw prądowi nie mogli. Zresztą i przy nich robili politykę, jak zawsze, ich kancelarye... Zwinięcie kancelaryi general-gubernatora, to także zgaszenie ogniska tej roboty „zbytecznej” w Wilnie, co najmniej, roboty denerwującej. Obecni rządcy gubernij zbyt wiele mają przed sobą pracy realnej, by „oświeceniem politycznym” zjawisk miejscowego życia przeważną część swej energii poświęcać mogli, a to już bardzo wiele.

Z przeszłości Raczkowskiego.

W gazecie „Wiecz. Wremia” spotykamy bardzo interesujące szczegóły z przeszłości głośnego w swoim czasie agenta ochrony Raczkowskiego. Między innymi, dziennik opowiada o działalności Raczkowskiego, kiedy na czele ministerstwa spraw wewnętrznych stał Goremykin.

Goremykin, będąc jeszcze ministrem spraw wewnętrznych, cenil Raczkowskiego i okazywał mu wielką życzliwość, przyzem powierzał mu bardzo ważne sprawy nietylko w zakresie śledztwa policyjnego, ale i w nierównie poważniejszej dziedzinie.

Z polecenia Goremykina Raczkowski udał się do Rzymu, gdzie otrzymał posłuchanie u papieża Leona XIII i kardynała Rampolli.

Raczkowskiemu powierzono tajną misję w sprawie utworzenia nuncjatury w Petersburgu. Stolica Apostolska gorąco tego pragnęła i postanowiła skorzystać z wpływu Raczkowskiego.

W ostatniej wszakże chwili plan wystąpienia nuncjusza papieskiego do Petersburga spełził na niczem, pomimo to Raczkowski umiał i w tym wypadku pokazać swe zdolności i umiejętność orientowania się w sytuacji.

To też, kiedy Goremykin został prezesem Rady ministrów, zrobił Raczkowskiego jednym ze swych głównych pomocników.

Kolej transafrykańska.

Rozwój środków przenoszenia się z miejsca na miejsce czyni tak olbrzymie postępy, że my, żyjący w epoce niesłychanych przedtem udoskonalen na tem polu, nie zdajemy sobie sprawy z ich praktycznej doniosłości. Lat temu sto np. podróż z Krakowa do Lwowa, Warszawy, a co dopiero Wilna, była w całym tego słowa znaczeniu ekspedycją. Ludzi zaś, co widzieli Paryż, Rzym lub Londyn, nieomal pokazywano sobie palcami na ulicy. Z zaprowadzeniem kolei żelaz-

nych podróże z roku na rok poczęły się stawać sprawą coraz prostszą, a dla pokolenia, które po nas przyjdzie, podróż dokoła ziemi będzie tylko kwestyą odpowiednich środków pieniężnych i odpowiednio długiego urlopu dla niebędących panami swego czasu. Za jakieś ćwierć wieku podróż; Kraków-Wiedeń-Paryż-Granada-Oran-Sahara-Afryka środkowa-Kraj przyładkowy-Afryka wschodnia-Egipt-Jeruzalem-Konstantynopol-Wiedeń-Kraków stanie się nawet dla ludzi średnio zamożnych dostępną.

Celem umożliwienia tej napozór fantastycznej „tury” kolejowej czynione są już poważne usiłowania. Konsorcjum bowiem, złożone z kilkunastu bardzo bogatych francuskich przedsiębiorców, wysłało, jak donoszą z Paryża, komisję dla przestudyowania trasy kolejowej przez środek „czarnego kontynentu” od Oranu w Algierze do Kapsztadtu, stolicy kraju Przyładkowego.

Linia tej kolei będzie miała 10,500 kilometrów długości. Głównymi jej punktami będą: Oran-Igii-Adal-El Aulef Silet-Agades Nguigni-Bir Atali-Delo-Zemio - Stanleyville - Kapsztadt. Będzie więc ona najdłuższą na świecie linią kolejową, dłuższą, niż linia transsyberyjska, mierząca 8,600 kilometrów, a z linią do Pekinu 9,200 km. i linia „Canadian-Pacific” o długości 5,800 km. Tor jej przecnie przestrzenie, które lat temu 50 były zupełnie nieznanymi ludzimi cywilizowanym, a które zajmują miejsce onych słynnych białych pamił na dawnych mapach Afryki.

Nadzwyczajnych trudności budowa linii tej — zdaniem francuskich inżynierów — nie napotka. Spadków na niej prawie że nie będzie, a różnice wzniesienia na całej przestrzeni wyniosą 700 metrów ponad poziomem morza i 200 m. poniżej poziomu.

W każdym jednak razie technicy będą mieli pewne dość poważne przeszkody do zwalczania. I tak projektowana kolej przecnie pustynię na przestrzeni bezmała 3000 kilometrów, gdzie trzeba będzie walczyć w wielu miejscach z ruchomymi piaskami. Dalej znów w okolicach podzwrotnikowych rozległe bagniste tereny, oraz nadzwyczajne opady deszczowe będą stanowiły niemiłe przeszkody dla ruchu. W końcu brak węgla w środkowej Afryce, który trzeba będzie tam sprowadzać z kraju Przyładkowego, sprawi pewną trudność. Ponieważ jednak nie takie przeszkody pokonywano już dawniej przy budowie np. kolej przez Semmering lub Syberyę, przeto i z koleją transafrykańską dadzą sobie niezawodnie radę inżynierowie francuscy.

Tor projektowanej kolei będzie znacznie szerszym, niż normalny tor europejski, a nawet, niż tor kolei rosyjskich, mierzący 1 m. 52 cm. szerokości. Wozy osobowe będą miały ściany podwójne celem ochrony podróżnych przed gorącem, a szybkość pociągów obliczona jest na 60 kilometrów na godzinę.

Poza znaczeniem ekonomicznym, kolej ta mieć będzie wielką doniosłość strategiczną. Pozwoli ona Francji utrwalić swe panowanie nad Afryką centralną, oraz połączyć bezpośrednio jej posiadłości północno-afrykańskie ze środkowo-afrykańskimi. Także i Anglicy zyskaliby na tej nowej kolei, bo wtedy budowaną przez nich koleją także transafrykańską, od Aleksandrii do Kapsztadtu, dałoby się łatwo z nią za pomocą bocznych linii połączyć. W razie zbudowania projektowanej linii, północna, środkowa i południowa Afryka zostaną otoczone siecią kolejową.

Strona finansowa tego kolosalnego przedsięwzięcia mogłaby przestraszyć wszelkich innych przedsiębiorców, ale nie francuzów. Ci mają dość pieniędzy, aby porwać się na imprezę, która będzie kosztować okrągły miliard franków. Zresztą przy każdym tego rodzaju epokowym przedsięwzięciu koszta z niem połączone początkowo odstraszały ludzi, lecz nie przeszkodziły jego wykonaniu. Tak było z kanałem Sueskim, tak było z kanałem Panamskim. Co do pierwszego z nich przewidywano, że się nie będzie rentował. Tymczasem stało się przeciwnie, a jego akcyje, wszystkie w rękach angielskich, stanowią świetną lokacyę kapitału.

Prawdopodobnie będzie się rzecz miała w ten sam sposób z koleją transafrykańską, projektowaną przez francuzów. Teraz zachodzą obawy o jej rentowność, później znów kapitaliści całego świata będą dobijali się o posiadanie jej akcyj.

Zjednoczone fabryki
Wyrobow Ogniotrwalych
dawniej **C. KULMIZ**
Towarzystwo z ograniczoną poręka.
Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w s. 1850:
Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).
Wyroby na wielokrotnych wystawach premiiowane.
Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju;
Cegły szamotowe i Dinasowe;
Cegły odporne na działanie kwasów;
Płyty i Kurki.
Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1500.
REPRZENTANT na Łódź i okolice:
B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca 3,
Telefon 547. 1845

Różne ładne mieszkania i sklepy 2152
z wszelkimi wygodami, wannami, oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, na rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-ej.

Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej
przy Słow. Wzajem. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej
Nowy Rynek № 6

Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.
Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.
Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpeński.**
Biuro Wydziału **ulica Widzewska № 145** jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w po-łudnie i od 8 do 9-ej wieczorem. 549

Najtańszym, najhygieniczniejszym i najwygodniejszym materiałem opałowym jest

G A Z.

Gotujcie, prasujcie, róbcie kąpiel wyłącznie na gazie. Instrukcyi i informacji udziela codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od 8-ej do 6-ej magazyn Gazowni Miejskich w Łodzi przy ulicy Targowej № 34. Telefon 18-35. 1711

2 kl. Szkoła koedukacyjna
Zakład Freblowski z ogrodem.
Kursy dla freblanek
Maryi Zarzyckiej
Nikołajewska № 22 m. 24.
Zapisy codziennie od 9—5 po poł. do 20 b. m. 2184

Wysza szkoła kroju i szycia
„JÓZEFINY“
Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.
Łódź, CEGIELNIANA № 38.
Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawę i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obstalunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456

Zalecany przez pp. lekarzy
KEFIR B. PATZEROWEJ
Łódź, **Nikołajewska 31**
Dostawa do domów rano i po południu. 1680

Dr. GUSTAWA 3544
ZAND-TEHENBAUMOWA
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci).
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od 10—11 i od 7—9.

Dr. S. SZNITKIND
Średnia № 2. 1117

Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej.

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni
choroby kobiece.
Przyjmuje od 5—6 po poł. W niedzielę od godz. 9 do 12-ej rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-03

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 2999
ul. Piotrkowska 107.

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ
b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 1784
Zawadzka № 10.
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w.

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—6 po poł. W niedziele i święta g. 10—1. **Telef. 26—26. 507-d**

Dr. Mittelstaedt
wyjechał. 2108

Wraca 1-go lipca.

Dr. med. J. Szwarwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrova, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7½ po południu. 186

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606“.
ZACHODNIA № 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6 w Niedzielę 9—3. 2897

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19—84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedzielę od 10—11. 2857

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. **Krótko 4 tel. 15; 45.**
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 4255

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęcia: panowie od 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł. w niedzielę i święta 8—12. 1463r

HISTORIA PEWNEGO OFICERA

Pan de Robotard, były oficer kawalerii, cierpiat od dłuższego czasu na dolegliwości żołądkowe. Choroba jego pogorszyła się z powodu wystąpienia pewnych specjalnych bólów, które się stały dlań przyczyną wielkich przykrości. Miewał on ruchy nerwowe, podobne do konwulsji, spazmy i lzy pojawiały się u niego mimowolnie i rzeczywiście znajdował się w stanie godnym pożałowania. Próbował kąpiele, środków upokajających, leżała, wszystko bez żadnego skutku. Poradzono mu spróbować Pastylek Węglowych Belloca. „Byłem bardzo zdziwiony, rzekł on w chwili potemi, nie znalazłszy żadnego nieprzyjemnego smaku w tej substancji. W tej chwili jeszcze zażyłem dwie pastylki, które przelknąłem doskonale. Zdziwienie moje było nadzwyczajne, gdy w kilka minut potem poczułem się tak uspokojonym, jakim już od dłuższego czasu nie byłem. Począłem i nadal zażywać pastylki Belloca. Bóle żołądkowe nie powróciły więcej, proces trawienia odbywał się z łatwością i wkrótce powróciłem do zupełnego zdrowia, co zawdzięczam jedynie tylko temu środkowi“.

Podpisano: Max de Robotard, były Kapitan dragonów, Nancy, Francya, dnia 8 lutego 1887.

Zażywanie Pastylek Belloca w dozach 2 lub 3 pastylek po każdym posiłku, rzeczywiście wystarcza, aby wyleczyć w przeciągu kilkunastu dni choroby żołądka nawet najwięcej zadawnione i odporne na wszelkie inne lekarstwa.

Pastylki Belloca przyspieszają trawienie, usuwają obstrukcję, dodają apetytu i tym sposobem wpływają na ogólne polepszenie się stanu zdrowia. Są one jedynym środkiem przeciw odcieżałości po jedzeniu, migrenie, spowodowanej złem trawieniem, kwasom, odbijaniu się i wszelkim nerwowym bólowi żołądka i kiszek.

Pastylki Belloca mogą tylko pomódz, a nigdy zaszkodzić. Dostać je można we wszystkich aptekach.

Próbowano naśladować Pastylki Belloca, lecz okazały się one bezskutecznymi, gdyż złe je preparowano. Aby uniknąć pomyłki, prosimy uważać, czy na etykiecie na pudełeczku znajduje się nazwisko „Belloc“ i adres laboratorium: Maison L. Frère, 19, rue Jacob, Paris.

P. S. Na żądanie Pastylki Belloca można zamienić Węgłem Belloca w proszku, zażywając go po 2 lub 3 łyżeczki po każdym posiłku i przy pojawieniu się bólów. Skutki będą te same i wyleczenie zarówno pewnem.

Pastylki Belloca są nadzwyczaj skuteczne dla uchronienia się od epidemii cholery.

Węgla Belloca zawiera tylko czysty węgiel. Wystarcza rozmieszać jedną łyżeczkę w ćwierć szklanki wody i wypić.

Cena pudełka pastylek Belloca rb. 1.
Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych.

Płaszczki, Kostyummy, Suknie
wykonane w pracowni sukien „**Stanisławy**“
Przejazd 48, (II-ie piętro)
odznaczają się szykiem i elegancją.
Pracownia otwarta do godziny 8-ej wieczorem.

Dr. Rej
Średnia 5.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska
Leczenie Syphilisu Salvarsanem **EHRlich-HATA 606** (wśródżylnie).
Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęcia: od 8—1 rano i od 4—8 w. W niedzielę i święta od 9—9 p.p. 354

2220 **Wyjechał**
Dr. Skalski,
wraca w połowie lipca.

Dr. L. PRYBULSKI
POWRÓCIŁ.
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedzielę i święta, tylko do 1 rano. 7461

Lekarz-dentysta
St. Dąbrowski
powrócił
Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Leczniczy.
Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-98
1828 (róg Rozwadowskiej № 1).

PRZECIW RZEZĄCZCE
Najnowszy środek
„Salo-Pichilin“
wynalezł k aptekarz **E. Konhel** w Petersburgu, działa szybko i radykalnie, przez lekarzy jest uznany za środek racjonalny.
Działa również skutecznie w przypadkach ostrych, jako też i chronicznych i w przeciągu krótkiego czasu usunąć najuporczywsze wydzielinę.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Prawdziwy tylko w pudełkach metalowych po rb. 1—1 rb. 1 kop. 80.
Do nabycia: w aptece **R. Preissmana**, w Warszawie, **Freta № 16, tel. 40-63.** Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy pocztowej.

Dr. Lipszyc
powrócił.
Choroby dzieci. Piotrkowska № 108, tel. 15-01. Przyjmuje do 10 i od 4—5 pp. 1607

I wy



oddacie pierwszeństwo zdrowej i taniej Kathreinerer słodowej kawy Kneippa, przed drogą, szkodliwą kawą bobową, o ile tę ostatnią spróbujecie. Kathreinerer kawa słodowa Kneippa od 20 lat jest znaną i codziennie pijaną przez miliony ludzi.

Rozchodzi się o wasze zdrowie!
G. MANGELSDORF, Riga

Oddział: Kathreinerer fabryk kawy słodowej Kneippa.
Zastępca na Królestwo: 1933
GUSTAW ROSENTHAL, Warszawa-Łódź.

Zarząd Towarzystwa Opieki nad biednymi dziećmi w Zgierzu

składa serdeczne podziękowanie wszystkim tym osobom i instytucjom, które przyczyniły się do tak owocnego rezultatu. święta kwiatka w Zgierzu, w dniu 2 czerwca r. b.; mianowicie paniom dziesiętniczkom, pannom kwestarkom i panom delegatom za organizację uroczystości i trudy przy sprzedaży kwiatka. Personelowi kolejowemu z panem zawiadowcą stacji Zgierz na czele za pomoc przy sprzedaży; zarządowi kolei elektrycznej za ułatwienie sprzedaży w tramwajach; pp. kontrolerom, kolidaktorom i motorowym za dzielną, bezinteresowną i uprzejmą pomoc przy sprzedaży kwiatka; państwu Hauke, właścicielom kinematografu za hojną ofiarę z dochodu w kinematografie w dzień kwiatka; wreszcie p. prezesowi Ligi Przeciwważelczej, Babickiemu, za użyczenie puszek dla zbierających pieniądze. Wszystkim tym, którzy usiłowania Zarządu poparli dątkiem składa Zarząd serdeczne dzięki, zaznaczając, że dobrą swą wolą przyczynili się oni do osiągnięcia celu „Święta polnej różyczki”, jakim jest zapewnienie dachu nad głową biednej dlatwie przez wybudowanie własnego gmachu.

2252 **Zarząd.**

Austryacko - Węgierskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, iż Sekretarz c. k. Austryacko-Węgierskiego Konsulatu w Warszawie, p. Zaleski, w piątek dnia 21-go b. m. przybędzie do Łodzi i interesantów przyjmować będzie w lokalu Stowarzyszenia, Piotrkowska 245. W piątek d. 21 b. m. od pół do 11 do 12 w poł. i od 3 do 6 po poł., w sobotę dnia 22 b. m. od 10 do 12 w poł. i od 3 do 5 po poł.

Przyjęcie odbędzie się regularnie co miesiąc, przyczem także będą uskuteniczniane wiza rosyjskich paszportów na przejazdy za granicę.

Austryacko-Węgierskie Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy w m. Łodzi.
2258 **Zarząd.**

Pełnomocnik Moskiewskiego Związku Giełdowego Odpowiedzialnych Pracowników. PROPONUJE OSOBOM PŁOI OBU

pragnącym w krótkim czasie otrzymać posady: Buchalterów, pomocników buchaltera, kasyerów, rządców domów lub majątek ziemskich, przedstawicieli i pełnomocników różnego rodzaju firm, zarządzających magazynami, składami, biurami itp. zgłosić się pod niżej wskazany adres. — Przyjęcie do Związku wymaga wniosku członkowskiego w sumie rubli 5,000 i referencyj z poprzednio zajmowanych posad. — Na odpowiedź i ustawę 4 marki 7-kopiejkowe. — Osobiscie: Nowo-Zarawska 20, m. 10, w dni powszednie od godziny 7 wiecz., w święta do 4 pp.

Adres Zarządu Związku
MOSKWA, Miasnicka № 27.
2223

PIWIARNIA

do sprzedania z ogrodem. Sala do tańca. Mogą się odbywać różne zabawy i majówki. Ulica Aleksandrowska 125. 2254

POTRZEBNE

na pierwszy numer hipoteki od 14,000 do 16,000 rubli. Wiadomość Staro-Zarawska Nr. 39 w piekarni. 2260

AI! Szkoła kroju i szycia Apollonii kopydowskiej, nauka gruntowna i praktyczna. Nauka kroju teoretyczna 10 rb. Zapis w każdym czasie. Przy szkole pracownia sukien. Piotrkowska 115. 5238-3-1

UWAGA!

Obecnie sprzedajemy różne artykuły po cenach bajecznie tanich i dajemy sposobność naszym klientom do nadzwyczaj tanich zakupów.

Szczególnie tanio:

Palta damskie teraz 4.90
Męskie palta 11.90
Garnitunki dla chłopów do prania 2.90
Sukioneczki dla dziewcząt 1.90
Męskie obuwie 4.90
Damskie „ 4.00

i sto innych artykułów.

Schmechel i Rosner
Piotrkowska 100. 2019

DRABNE OGŁOSZENIA.

AI! Nauczycielka języka polskiego z wyższym wykształceniem i świadectwem rządowym potrzebna. Dzielna № 11 m. 7. 2066-3pts-1

B luzki różny bardzo tanio sprzedam. Zawadzka 19 m. 15.

C ytrę koncertową sprzedam niedrogo, ulica Franciszkańska Nr. 5 m. 4. 5084-1

D o sprzedania kanapa ceratowa. Ul. Cegielińska № 87 m. 25 w podwórzu. 5243-2-1

D o sprzedania magazyn obuwni na dogodnych warunkach. Wiadomość: Piotrkowska 89.

D o wynajęcia od 1 lipca frontowe 3 pokoje i kuchnia z wygodami, strona słoneczna, elektryczne oświetlenie. Rządwska № 7. Wiadomość u stróża. 5197-5*-1

D wa łózka dębowe z materacami sprzedam tanio, od 7 do 8 wieczór. Andrzejka № 58 m. 5. 5254-2-1

D o wynajęcia pokój i kuchnia za 140 rb., stajnie i wozownia. Wiadomość: Widzewska 42 m. 11.

D o wypożyczenia 1000 rb. na 1 i numer hipoteki. Oferty w Admistr. Rozwoju pod „1000”.

F ryzjerski zakład do sprzedania. Przejazd 76. 5153-2-2

F ilia piékarzka w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Wólczajska 39. 5195-2-1

F ortepian używany do sprzedania. Mikołajewska № 9 m. 4. Obejrzeć można codziennie między 10 a 12 rano. 5149-3-2

G ospodarstwo, 18 mórg gruntów, w całości, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Orla 25, Paweł Dyla.

I nteligentny człowiek, lat 20, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zna języki: polski, niemiecki i rosyjski. Sikawska 9 m. 22, Feliks Wojciechowski.

K upię używany dobry flower. Oferty „S. S.”. 5005-3-3

M łody człowiek z kilkoletnią praktyką biurowo-kantorową buchalteryjną w 5-ch miejscowych językach, poszukuje zaraz jakiegokolwiek posady lub odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w Rozwoju pod „8”. 5090-2*-1

M agiel mało używana do sprzedania. Wólczajska № 222, w sklepie. 5217-5cs-1

M agle do sprzedania. Ul. Cegielińska 46. 5255-2-1

M ięszkanie do wynajęcia. Ulica Letnia 7. 5146-3-3

M eble sprzedam tanio z kilku pokojów. Konstanyowska № 45-11. 5121-4-3

M eble rozprzedam z trzech pokojów tanio. Ul. Południowa Nr. 24-14. 5100-3*-3

O d 1/14 lipca do odstąpienia sklep narożny, na sezon letni zdalny na sprzedaż lodów, wody oraz owoców, punkt ruohliwy. Wiadomość: Nowo-Pańska 8, pralnia „Hygiene”.

O gród. Do wydzierżawienia trzy morgi w mieście na ogród. Wiadomość: Zielona 17 m. 2.

O kazynka do sprzedania meble. Długa 125 m. 6. 5228-3*-1

P ralnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość u F. Rosa, ul. Nawrot róg Juliusza.

P iwiarnia do sprzedania w dogodnym punkcie, przy Królewskim ogrodzie zaraz w Zgierzu. Ulica Piętkowska 19, wiadomość na miejscu. 5202-3-1

P otrzebna prasowaczka. Ul. Zawadzka 4, Bałuty. 5224-2-1

P iekarnia ze sklepem na wsi, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u p. Gajewskiego, Nowo-Chojny 21, ul. Smocza. 5208-1

P iwiarnia do sprzedania z powodu zmiany. Wiadomość na miejscu, ul. Wróbla 9. 5219-2-1

P otrzebna panna do szycia, zgłaszać się mogą tylko zdolne. Mikołajewska 16 m. 28. 5256-1

P otrzebne zdolne panny do szycia i uczenia. Główna № 51 m. 8. 5241-3-1

P otrzebna panna do sklepu miodobowego zaraz obznajmiona, zgłaszać się: Północna 24. 5229-3-1

P otrzebna uczennica do pralni chemicznej. Konstanyowska № 24. 5181-2-2

P otrzebne prasowaczki. Zachodnia 44. 5178-3-2

P ralnia do sprzedania. Wiadomość: Średnia 12 m. 18. 5174-3-2

P iwiarnia z urządzeniem rzeźniczym i obładami z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: Sosnowa № 14. 5127-3*-2

P otrzebna nauczycielka niemieckiego języka (ewangelickiego) z świadectwem rządowym domowej nauczycielki. Wiadomość na pensyl, ul. Widzewska Nr. 42, II piętro, front. Zostać możliwa codziennie od 10-iej do 6-iej po południu. 5111-3*-3

P łower półwyścigowy, zupełnie jak nowy sprzedam. Nawrot № 35 m. 41. 5237-2-1

S ubjekt z dwuletnią praktyką i świadectwem poszukuje posady w sklepie spożywczym. Oferty proszę składać w Adm. Rozwoju pod lit. „J. L.”. 5157-3-5

Sprzedam jadłodajnię od lipca. Wiadomość: Skwerowa № 15 w Jadłodajni, tamże sklep do sprzedania kolonialny ze szlachetowaniem. 5220-3pt-1

Sklepowe urządzenie sprzedam bardzo tanio. Brzeska № 13. 5207-2-1

Sklep spożywczy z powodu samotności, tanio do sprzedania. Gubernatorska 40. 5215-3-1

Szesnastoletni chłopiec poszukuje jakiegokolwiek płatnej praktyki. Oferty dla „P. B.” w Rozwoju. 5214-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny sprzedam z powodu choroby. Ul. Benedykta № 57 róg Luizy (Ludwiki) u fryzjera. 5198-2*-1

Szała do sprzedania. Krucza 27 m. 5. Zgłaszać się o godz. 7 wiecz. 5201-4-1

Szycie sukien białyni wykonuję wam tanio, prędko. Pasaż-Szuleca 37 m. 9. 5166-1

Stangret żonaty, potrzebny, świadectwa konieczne. Senator-ska nr. 25 (kantór, podwórze).

Sklepik z pieczywem i maglem do sprzedania zaraz. Lutomińska 6. 5242-1

Sklep spożywczy, dobrze prosperujący, do sprzedania. Do kupna potrzeba 800 rb. Nawrot nr. 29. 5087-3cs-2

Sklepowa zdolna poszukuje miejsca w sklepie rzeźniczym. Wiadomość: ul. Młynarska 18, skład wędlin. 5177-2-2

Sklep do sprzedania. Długa 72. 5171-3-2

Sklep kolonialny do sprzedania do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 71 w piekarni.

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Zawadzka № 25, Bałuty. 5133-3*-2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu zabezczyn. Andrzejka 49. 4806-6*-6

Sprzedam kufy fasonowe, kurnik, siatkę, kostium łowicki. Przejazd 49-11. 5101-3*-3

Sklepik dystrybucyjno-spożywczy z budką do sprzedania niedrogo, komorniczenie. Ulica Sokoła 4, (Nowe Chojny).

Sklep galanteryjny i z mater. piśmiennymi do sprzedania. Gold. Widzewska nr. 18. 5019-3ps-3

Tanio tapicer przerabia meble, materace. Zawiadomić kartą pocztową. Lipowa 32, Ruszkowski. 3115-2-2

Urządzenie sklepowe na bardzo dobrych warunkach z powodu zmiany interesu do sprzedania zaraz. Gubernatorska № 15.

Warsztat slusarski lub do czego innego od 1 lipca do wynajęcia. Wólczajska 166. 5131-3-3

Wolańt do sprzedania nowy, kołojny, tanio. Zgierz, Łęczyska 16. 5225-3-1

Zgubiono dnia 15 b. m. pierścionek, Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrócenie za nagrodą rb. 50. Ulica Wólczajska № 91 m. 2. 5179-2-2

Zaraz potrzebny czeladnik siodlarski. Nawrot № 39 m. 18.

Zagubione dokumenty.

Annia Kudra zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki A. Prusaka. 5243-1

Annia Lochowska zagubiła paszport wydaną z m. Sieradza. 5225-3-1

Antoni Sichta zagubił kartę wydaną z fabr. Rosenblata.

Baczynska Józefa zgubiła paszport wydaną z gminy Wisłica, pow. Płockowskie, guberni kieleckiej. 5243-1

Franiszka Sanecka zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Silbersteina. 5203-1

Helena Jędrzejczak zgubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Barlańskiego. 5259-1

Józefa Nyk zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Bigla. 5232-1

Jan Fróntczak zgubił paszport wydaną z gm. Krzykosy, pow. kolskiego. 5210-3-1

Jan Lewandowski zgubił paszport wydaną z gminy Dmolski, gub. piotrkowskiej, powiatu brzezińskiego. 5193-3-1

Kazimierz Łaszewski zgubił paszport wydaną z gm. Łazisko, gub. piotrkowskiej. 5215-3-1

Konstantyna Smykała zgubiła paszport wydaną z gminy Krzyżanówek, pow. kłitkowskiego. 5173-3-2

Leon Wasilewski zgubił paszport wydaną z m. Łodzi.

Mateusz Morawski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 5200-1

Marcin Kulej zagubił paszport wydaną z gminy Doleck, gub. warszawskiej pow. skierniewickiego. 5034-3-3

Piotr Berezński zgubił paszport wydaną z gm. Górki, powiatu łódzkiego. 5185-3-2

Stanisława Burda zgubiła paszport wydaną z gminy Zeromin, pow. łódzkiego. 5188-3-2

Skradzono paszport wydaną z gminy Wodzisław, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Szymczaka. 5212-3-1

Skradzono kartę od paszportu wydaną z fabryki Ferdynanda Keniga na imię Jana Ciesłaka. 5205-3-1

Skradzono paszport wydaną z gminy Grabówka, pow. częstochowskiego za nr. 149, na imię Teofila Bendkowskiego. 5209-3-1

Teodor Lipiński zagubił paszport wydaną z gm. Górny Majdan, gub. lubelskiej, pow. tomaszowskiego. 5230-3-1

Władysław Karasiński zagubił paszport wydaną z gm. Łęczyno, gub. piotrkowskiej. 5211-3-1

Wanda Emilia Berndt zagubiła paszport wydaną przez prezydenta m. Łodzi. Znalazcę uprasza się o zwrot. Andrzejka 54. 5183-5-2

Władystawa Stępnik zagubiła paszport wydaną z magistratu m. Łodzi. 5189-3-2

Zaginął paszport wydaną przez policmajstra m. Radomia na imię Antoniego Roberta Matjaszkiewicza, oddać policji.

Zagubiono kwit od paszportu na imię Wojciecha Kubisłaka wydaną przez elektrownię. 5143-3-2

Zaginął paszport na imię Józefa i Antoniny Majchrzaków, wydaną z magistratu piotrkowskiego. 5089-3-2

Zaginął paszport wydaną z miasta Piotrkowa, gub. piotrkowskiej, na imię Celestyna Kamińskiego. 5165-3-2

Zaginęła karta od paszportu wydaną z fabryki Epsteina, na imię Zofi Sobczak. 5218-1

Zaginął paszport wydaną z gm. Chojny, pow. łódzkiego, na imię Franciszka Berskiego. 5226-3-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Maryana Andrzejczaka, wydana z fabryki Makoweru.

Zaginął paszport wydaną z gm. Czarnocin, pow. łódzkiego, na imię Florentyny Ratajskiej. 5218-3-1

Zaginął paszport wydaną z gm. Błonie, pow. kłitkowskiego, gub. warszawskiej, na imię Franciszka Mroziewiczza. 5194-3-1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Władysława Krzywickiego, wydana z fabr. Kryger i Bucholc. 5221-4

№ 91

Obuwie skórkowe
płócienne pierwszo-
rzędnych fabryk, sanda-
ły, skorochody, pantofle teni-
sowe, artykuły podróżne wszel-
kie wyroby gumowe, cerata, lino-
leum, angielskie palta nieprzemakalne
i peleryny, bielizna impregnowana, piłki,
zabawki, najlepsze gumki dermatynowe i t. p.

Ceny znacznie niższe!!!
Towar wyborowy!!!

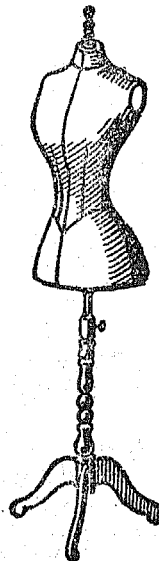
Uwaga! L. BAUMGARTEN
Piotrkowska № 91.

N. B. Obejrzenie towaru nie obowiązuje do kapna.

2050

**Fabryka Manekinów
i INTROLIGATORNIA**

Z d. 1 lipca r. b. fabryka manekinów i introligator-
nia przeniesione będą na ulicę Piotrkowską № 154.



Przyjmujemy obstatunki na manekinów i posług naj-
nowszej mody, numeru, stianka lub zdojętej miary.
Starannie wykonane. Reparatycje manekinów.

Nikolajewska № 83.
A. Jasiński.
1547

Dom pod fabrykę
do sprzedania lub wdzierżawienia
w Piotrkowie na granicy miasta
przy kolejce Sulejowskiej i szo-
sie do Bugaja. Ścieki do ka-
nału. Woda najodpowiedniejsza
w zastosowaniu do farbiarni. Sa-
le obszerne. Budynki oddzielne
na składy lub warsztaty. Zgła-
szac się: Piotrków, Westrych lub
Łódź, Zielona 39, m. 14 od 5-ej
do 7-ej po południu. 2250

Dr. Henryk Goldberg
ordynat szpitala św. Aleksandra
wyjechał,
wraca 17-go lipca. 2256

Poszukuje się wyrobionej
Stenografistki
w językach polskim i rosyj-
skim. Oferty składać pod „W“
w Adm. „Rozwoju“. 2192

Dam Letnie Mieszkanie
z całym utrzymaniem na wsi
przez czas wakacji młodej inte-
ligentnej osobie, niemce, a w za-
mian za to zechce udzielać 1 1/2
godziny dziennie lekcji języka
niemieckiego dwojgu dzieciom,
poza tem obcować z dziećmi,
aby korzystały z konwersacji.
Oferty nadsyłać przez Zawier-
cie, poczta Piłca dla „W. A.“
poste restante. 2214

POSYLANE PREPARATY DO OŚWIETLENIA
RADIUM
PASTY, KREMY, GLAZURY

11 1575

Poszukuję się wyrobionej
Stenografistki
lub Stenografa
w językach polskim i rosyjskim,
piszącego biegle na maszynie.
Oferty składać pod lit. „W“
w adm. „Rozwoju“. 2232

Agentów inteligentnych,
zdolnych, władających trzema miejsco-
wymi językami na pensje i prowizje
poszukuje Tow. Udział. J. Błock. Krzy-
żstof Brun i Syn, Dzielna 15, tel. 29-50.

**Skradziono 50 rubli gotówką
i weksel na 50 rb.**
na imię Antoniego Gasiorkie-
wicza, wystawiony przez An-
drzejewskiego. Oddać proszę:
gmina Brus, Langierka 9. 2256

Tani tydzień
w magazynie galanteryjnym
A. Spodenkiewicz, Konstanyńska № 26.

<p>Koszule kolorowe własnego wyrobu od 1 r. 50 k. Koszule białe z angielskimi gorsami „ 1 „ 80 „ Kołnierzyki stojące najlepszy gautnek po 20 i 22 „ Kołnierzyki stojące wykładan „ 27 i 32 „ Mankiety białe po 32 „ Mankiety kolorowe madapolamowe „ 25 „ Mankiety kolorowe zefirowe „ 28 „ Półkoszulki kolorowe średniej długości „ 25 „ Półkoszulki pikowe białe „ 32 „ Krawaty modne do wiązania od 25 „ Laski z eleganckimi rączkami „ 70 „ Koszulki siatkowe „ 40 „ Koszulki trykotowe kolorowe od 1 r. 10 „ Kalesony trykotowe od 85 „ Chusteczki męskie kolorowe angielskie po 27 „</p>	<p>Parasolki damskie najmodniejsze od 1 r. 65 k. Halki zefirowe „ 1 r. 53 „ Halki batystowe w różnych kolorach po 1 r. 55 „ Skarpetki męskie kolorowe od — „ 15 „ Pończochy damskie „ — „ 35 „ Pończoszki i skarpeteczki dzieciinne „ — „ 20 „ Rękawiczki damskie i męskie „ — „ 20 „ Fartuszki damskie bardzo gustowne „ — „ 45 „ Fartuszki dzieciinne piękne fasony „ — „ 35 „ Kitelki pikowe, batystowe i haftowane „ — „ 90 „ Switerki dzieciinne w kolosalnym wyborze „ — „ 40 „ Ubranka dzieciinne „ 1 „ 25 „ Kapelusze i czapeczki dzieciinne „ — „ 50 „ Koszule damskie z pięknym haftem „ 1 „ 20 „ Bluzki białe batystowe wykończenie solidne „ 1 „ 75 „</p>
--	---

z wszystkich innych towarów w czasie „TANIEGO TYGODNIA” ustępuje 10% rabatu.

Uwaga: Upraszam bardzo Sz. moich Klientów o zwrócenie bacznej uwagi na moją firmę i № 26, gdyż konkurencya chcąc mi szkodzić a Sz. moich Klientów w błąd wprowadzić, wywiesiła również napis „Tani Tydzień”. 1987

Dr. med. LEYBERG
powrócił.
Choroby weneryczne, płciowe i
skórne. Przyjmuje codziennie od
10-1 i od 6-8; w niedz. i świę-
ta od 8-1. Dla pań oddzielna
poczekalnia. 4-5 p. p. Krótka
№ 5, Telef. 28-50. 2015

Skradziono palto
z 2-ma wekslami, jeden na 100,
a drugi na 500 rb., wystawione
przez F. Gubasa, na zlecenie J.
Wolnickiego. Przestrzega się, iż
takowo są nieważne.
2250 Jan Wolnicki.

BYŁY STUDENT
petersburskiego uniwersyt. po-
szukuje kondycyi na lato,
na wieś lub zagranicę. Oferty
do Międzynarodowego Biura
Ogłoszeń, Piotrkowska 48 pod
„L. S.“ 2019

Mieszkania
z 2-ch do 4-ch pokoiów z kuch-
nią, wanną, poszukuje w czy-
stym domu inżynier. 1881